

## LIST DO CARA

A konna bateria już nad Styrem stoi,  
już nad Styrem stoi, już nad Styrem stoi.

I pisze do Cara, że się go nie boi,  
Że się go nie boi, hopaj-siup!  
Hopaj-siupaj: hopaj-siupaj,  
hopaj-siupaj dana, hopaj-siupaj dana,  
dziewczyno kochana.  
Wczoraj spałem na podłodze,  
Dziś na stogu siana,  
Do samego rana, hopaj-siup!

I pisze do Cara czarnym atramentem,  
czarnym atramentem, czarnym atramentem.  
Że się go nie boi z całym regimentem,  
z całym regimentem, hopaj-siup!  
Nasze ciężkie działa już pod Ryga stoją,  
już pod Ryga stoją, już pod Ryga stoją  
I piszą do Cara, że się go nie boją,  
że się go nie boją, hopaj-siup!  
Hopak-siupaj...

I piszą do Cara, po co zdejmał dzwony,  
po co zdejmał dzwony, po co zdejmał dzwony,  
Pewno nie miał kulek dla swojej obrony,  
dla swojej obrony, hopaj-siup.  
I piszą szabelką z hartowanej stali,  
z hartowanej stali, z hartowanej stali.  
Że całą czeredę hen za Bug wygnali,  
hen za Bug wygnali, hopaj-siup!  
Hopaj-siupaj...

A w końcu w okopy szwadron posłaliśmy  
szwadron posłaliśmy, szwadron posłaliśmy  
W niewolę pułk carski cały zabraliśmy,  
cały zabraliśmy, hopaj-siup.